

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Wojna wojnie!!

**Oświadczenie lewicowców i anarchistów zrzeszonych w
Autonomicznym Związku Pracowników w sprawie
trwającej konfrontacji na Ukrainie**

Autonomiczny Związek Pracowników

Autonomiczny Związek Pracowników
Wojna wojnie!!
Oświadczenie lewicowców i anarchistów zrzeszonych w Autonomicznym
Związku Pracowników w sprawie trwającej konfrontacji na Ukrainie
2015

Spis treści

| | |
|-------------------------------------------------------------------|---|
| Przeciwko ŁRL i DRL! | 3 |
| Przeciwko ukraińskiemu rządowi! | 3 |
| Przeciwko faszystom po obu stronach! | 4 |
| Przeciwko podżeganiu do wojny pod pozorem pacyfizmu! | 4 |
| Przeciwko kłamstwom i propagandzie ze wszystkich stron! | 5 |
| O rozwój ruchu robotniczego! | 5 |

W trwającym konflikcie nie popieramy ani rządu ukraińskiego ani pro-rosyjskich frakcji, które ustanowiły władzę w części obwodów ługańskiego i donieckiego. Klasie pracującej (czyli każdemu, kto nie posiada ani władzy, ani kapitału) idea zjednoczonej Ukrainy jest równie obca, jak „federalizacja” czy tworzenie nowych państw. Są to tylko gry polityków, wymagające krwi zwykłych ludzi.

My, lewica i anarchiści, powinniśmy przede wszystkim brać pod uwagę potrzeby klasy pracującej w ogarniętych wojną regionach Ukrainy, bronić jej praw i wolności.

Przeciwko ŁRL i DRL!

Zarówno Doniecka (DRL), jak i Ługańska (ŁRL) „Republika Ludowa” to zbiór walczących prawicowych junt, a terytoria przez nie kontrolowane nie posiadają praw i wolności gwarantowanych na terenie reszty Ukrainy. Publiczna manifestacja politycznej niezgody nie jest tam możliwa. Krytykujący DRL obrońcy praw pracowniczych zostali porwani i poddani torturom. Po utrwaleniu tych systemów klasa pracująca będzie kompletnie pozbawiona możliwości obrony swoich praw. Jedyną możliwą formą „lewicy” w ŁRL i DRL to kult symboli radzieckich, który nie ma nic wspólnego z interesami pracowników.

Reakcyjnych reżimów DRL i ŁRL nie interesuje pokojowe rozwiązanie, mają one na celu dalszą eskalację konfliktu, czego dowodzą zapewnienia ich przywódców, że „dotrą do Charkowa, do Kijowa, do Lwowa”.

Przeciwko ukraińskiemu rządowi!

Ukraińskie władze czerpią zyski z wojskowych dostaw, wysyłają rezerwistów i nie przeszkolonych poborowych na front wojny domowej oraz próbują wzmocnić swoją pozycję poprzez prowadzenie przewlekłego konfliktu zbrojnego. Pomimo narzuconej retoryki jedności „władzy” i „ludu”, musimy przeciwstawić się wszelkim próbom ograniczania gwarancji socjalnych, praw i swobód politycznych, przejawom przemocy wśród wojska i policji, podżeganiu do wszelkich uprzedzeń nacjonalistycznych i religijnych wśród żołnierzy oraz zwykłych ludzi. Dla klasy rządzącej wojna jest okazją do represji w sferach politycznych i społecznych. Walcząc z agresją reżimu Putina i jego

satelitów Ukraińcy nie powinni zapominać o niebezpieczeństwie pojawienia się w ich kraju własnych „Putinów”.

Po zwycięstwie nad „separatystami”, którzy bez zewnętrznego wsparcia wojskowego skazani są na porażkę, wzmocniony reżim w Kijowie ponownie stanie się poważnym zagrożeniem dla klasy pracującej. Jeśli uciśnieni zjednoczą się z klasą rządzącą pod hasłami patriotycznymi, zdławienie wolności i praw człowieka, których Majdan mógł uniknąć, będzie pod nowymi rządami nieuniknione. Parlament składa się z reprezentantów partii konserwatywnych i skrajnie prawicowych (Batkiszczyna, Swoboda), które wielokrotnie popierały obskurantkie ustawy – w szczególności przywrócenie kary śmierci, ograniczenie praw reprodukcyjnych, prewencyjne aresztowania z powodu sympatii politycznych. Dorobek tych partii zawiera również apele o zakazanie strajków politycznych. W wielu kwestiach naśladują reżim Putina, Partii Regionów czy Komunistycznej Partii Ukrainy. Pomimo gwałtownie spadającego poparcia, taka retoryka jest postrzegana jako uzasadniona część życia politycznego.

Przeciwko faszystom po obu stronach!

Bez wahania sprzeciwiamy się legitymizacji ultra-nacjonalistycznych i kryminalnych grup jako członków „operacji antyterrorystycznej”. Należy jednak zauważyć, że wśród walczących po przeciwnej stronie są ochotnicy z europejskich organizacji faszystowskich i ultra-reakcyjniści z Rosji, których prokremlowska propaganda przedstawia jako „antyfaszystowskich wojowników”.

Przeciwko podżeganiu do wojny pod pozorem pacyfizmu!

Jesteśmy równie zniesmaczeni pobrzękiwaniem szabelką i radością z zabijania wrogów z jednej strony, co pseudopacyfistycznymi spekulacjami ludzi bezpośrednio odpowiedzialnych za eskalację przemocy z drugiej. Pacyfizm nie jest zgodny ani z poparciem dla reżimu „Nowej Rosji” lub okazywania mu jakiegokolwiek sympatii, ani z poparciem dla ukraińskiego militarysty.

Przeciwko kłamstwom i propagandzie ze wszystkich stron!

Przestrzeń informacyjna i media stały się prawdziwym polem walki. Mieszkańcy Ukrainy i Rosji są karmieni przeciwną w treści, lecz równie fałszywą propagandą, która wzmacnia bojowość po obu stronach i kieruje robotników przeciwko sobie. Pozwala to rządowi kanalizować niezadowolenie społeczne w bezpiecznym dla siebie kierunku.

Dlatego ważne jest, by nie podążać za tłumem, który cieszą wiadomości, jakie chce usłyszeć, ale zachować zdrowy rozsądek i pozostać wiernym swoim zasadom. Tylko czas pozwoli zrekonstruować wydarzenia zgodnie z prawdą.

O rozwój ruchu robotniczego!

Klasa pracująca na Ukrainie jest jeszcze w powijakach i nie uczestniczy w konflikcie jako jego aktywny podmiot. Powinniśmy rozwijać organizacje wyrażające interesy ludzi pracy, formułować postulaty społeczne i ochraniać je. Tylko silny i świadomy swoich interesów ruch pracowniczy będzie w stanie zaprowadzić pokój na Ukrainie.

Sprzeciwiamy się przymusowej służbie wojskowej oraz żądamy zakończenia poboru i zwolnienia wszystkich żołnierzy, którzy nie chcą walczyć.

Wspieramy kampanię pomocy przesiedleńcom wewnętrznym z regionów ogarniętych wojną i jesteśmy gotowi wspierać dezertersów, którzy uchylają się od służby ze względów politycznych i etycznych. □□□□□□□□ □□□□□□ □□□□□□□□ [Autonomiczny Związek Pracowników] - sekcja z Charkowa już prowadzi kampanię wspierającą przesiedleńców w swojej okolicy – wzywamy wolnościowców i lewicę do przyłączenia się lub prowadzenia podobnych akcji w swoich regionach.

Wyrażamy poparcie i solidarność z pracownikami i inicjatywami związków zawodowych, które walczą o swoje prawa pracownicze i jesteśmy gotowi do aktywnego wspierania tych, którzy walczą z DRL i ŁRL z pobudek klasowych. Są oni obecnie w znacznie większym niebezpieczeństwie niż aktywiści ze środkowej i zachodniej Ukrainy.

Jeśli wojna, to tylko klasowa!